

JERZY PRZYTYK

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Montreal
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, życie polityczne, emigracja, życie studenckie

Studia w Montrealu

Spotkałem syna tej rodziny, który mówi: „Gdzie będziesz jechał, chodź, kurczę, na uniwersytet pójdziemy”. I on pierwszy mi dał haszysz do zapalenia, tak że on mnie z tym zapoznał. Poszliśmy na uniwersytet, przyjęli mnie bardzo dobrze. Ja po pierwszym roku [studiów] wyjechałem [z Polski], ale w tym czasie polski dyplom z ogólniaka od razu nas dawał na drugi rok studiów, bo uznawano poziom szkolenia tutaj. W każdym razie dostałem stypendium, dostałem się na trzeci rok nauk politycznych i zacząłem studiować. To był ten okres rewolucji młodzieżowej. I wpadłem w centrum tej aktywności, demonstracji, walki przeciwko wojnie w Wietnamie. To była tak zwana nowa lewica, która mnie bardzo podnieciła, bo odrzucała ten bolszewizm, ten komunizm totalitarny, a przy tym otworzyła mi horyzonty na ten anarchokomunizm, jak ja bym to nazwał, komunizm Róży Luksemburg, komunizm, który nie był zwężony. I się dosyć zaangażowałem w to społeczeństwo studenckie, tak że żyłem tym.

Data i miejsce nagrania	2018-11-16, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"